Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

60 M

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie mk 1200, z odnoszeniem do domu mk 1300, zamiejscowa mk 1300, zagranicą mk 1.600.

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Nr. 256. — Rok V. Kraków, wtorek 19 września 1922 r. Red. naczelny KRZYWY ANTONI

W krainie perfum.



(I.) Miejscowość Grasse we Francyi jest największem na świecie środowiskiem luksusowego przemysłu perfumeryjnego. Jest to miejscowość, w której niepodzielnie panuje kwiat, począwszy od przepysznej róży, skończywszy na skromnym fiołku; całe pola w Grasse zamienione są w jedną olbrzymią plantacyę wszelkiego rodzaju pachnących kwiatów, które następnie pod umiejętną ręką miejscowych fabrykantów przeistaczają się w czarowne, odurzające perfumy i esencye.

Zbiory kwiatowe rozpoczynają się corocznie w maju wielkim zbiorem róż, przedstawionym na naszej rycinie. Wówczas nietylko z pól, poświęconych specyalnej kulturze róż, lecz z każdej ubocznej ścieżki, z każdego zakątka wychylają się wspaniałe królewskie korony różnokolorowych róż. Codziennie rano wielkie samochody ciężarowe zwożą do fabryk w Grasse zbiór dzienny, który dosięga a nawet przewyższa nieraz 20.000 kilogramów samej tylko róży.

Rycina nasza pierwsza u góry przedstawia zbieranie kwiatów na polach różanych, na drugiej widzimy robotnice w fabryce, zajęte obrywaniem płatków różanych. Na dolnych rycinach uwidoczniony jest moment wygniatania róż w kotłach z tłuszczem, w celu uzyskania pomady, która zmieszana ze spirytusem dostarcza tzw. extraktu różanego, tudzież sala alembików dla destylacyi kwiatów.

Dla fabrykacyi dobrej wody różanej potrzeba 1 klg. kwiatu na 1 klg wody, by uzyskać zaś 1 klg. esencyi różanej trzeba około 5.000 klg. kwiatu, co tłomaczy cenę 8.000 franków za litr.

Z górą 5 milionów klg. kwiatów zbiera się rocznie w Grasse, z czego na róże przypada 1,900.000 klg.

Żądania właścicieli realności.

Domagają się rychłego załatwienia sprawy mieszkaniowej. — Chcą dawać ulgi niezamożnym lokatorom. — Żądają ustalenia czynszów minimalnych i prawa wyboru lokalu dla siebie. — Protest lokatorów.

Warszawa, (Tel. wł). Wczoraj odbył się w Warszawie wiec **właścicieli nieruchomości,** który powziął następujące uchwały:

Zwrócić się do rządu **z żądaniem definitywnego załatwienia sprawy lokatorów na najbliższej sesyi** i złożyć Sejmowi **protest z żądaniem zamiany ustawy o ochronie lokatorów na ulgi indywidualne, stosowane tylko na żądanie zainteresowanego,** za przykładem Francyi i Belgii, dalej, aby na czas trwania takiego moratoryum w razie nie dojścia dobrowolnej umowy, **ustalone zostało minimum komornego ,wystarczające na remont, utrzymanie domu oraz zysk dla właściciela,** aby w okresie moratoryum przysługiwało właścicielom domu **prawo wyboru w własnym domu odpowiedniego lokalu na mieszkanie lub przedsiębiorstwa.**

Zainteresowana powyższymi dezyderatami druga strona, tj. lokatorzy, postanowiła zareagować i w tym celu zwołane zostało wczoraj przez zarząd Związku lokatorów plenarne zebranie **centralnego zarządu Związku lokatorów,** z udziałem delegatów prowincyonalnych, które wypracowało odpowiedni **protest przeciw żądaniom kamieniczników.**

Manifestacye Lwowa przeciw autonomii wsch. Małopolski.

Lwów. (tel. wł.). Od czasu zawarcia pokoju ryski Lwów nie widział tak potężnej żywiołowej manifestacyi, jaka odbyła się wczoraj, celem zaprotestowania przeciw rządowemu projektowi autonomii dla trzech województw Wschodniej Małopolski.

Na dwu olbrzymich zgromadzeniach, z których pierwsze odbyło się w przepełnionej sali **Sokola** a drugie pod gołem niebem nieopodal redakcyi **„Słowa Polskiego"**, gdzie z balkonu wygłoszono szereg przemówień, zapadły dwie rezolucye.

Pierwsza z nich **potępia zamierzony projekt autonomii dla Małopolski Wschodniej jako zgubny i przygotowujący oderwanie tych kresów od Polski,** albowiem stwarza on jakgdyby osobne państwo Galicyę Wschodnią uprzywilejowaną we wszystkich dziedzinach a zwłaszcza w dziedzinie szkolnej, gospodarczej i agrarnej.

Rezolucya druga wzywa Rząd by zajął **zdecydowane stanowisko wobec gwałtów, mordów** i t. p. **terrorystycznych zamachów, organizowanych przez małe, tajne bojówki ukraińskie** oraz **polityków,** by ukrócił zbrodniczą robotę dzienników ukraińskich, propagujących te gwałty.

Protest obrońców Lwowa przeciw autonomii wsch. Małopolski

Lwów. (tel. wł.) Onegdaj odbył się we Lwowie zjazd obrońców Lwowa, celem zajęcia stanowiska wobec rządowego projektu autonomii dla Małopolski Wschodniej.

Zjazd uchwalił rezolucyę, w której oświadcza, iż uważa, że **sprawa przynależności Wschodniej Małopolski jako niezaprzeczalnie organicznej i integralnej części Macierzy jest raz na zawsze i nieodwołalnie przesądzona,** wobec tego dalsze rozpatrywanie i badania tej sprawy **powinny ustać, a rząd polski i właściwe czynniki winny nie dopuścić do jakich kolwiek zmian obecnego stanu prawnego,** do jakiegokolwiek ukrócenia naszej ojcowizny i naszych do niej odwiecznych **niezaprzeczalnych i wyłącznych praw.**

Co się dzieje na G. Śląsku.

—oOo—

Chrzest kopalń.

Katowice. (Tel. wł.). Wczoraj odbyła się w Katowicach wielka uroczystość w kopalniach Królewskiej Huty, polegająca na ochrzczeniu kopalń i nadaniu im nazw polskich.

Dymisya za obronę kraju.

Katowice. (Tel. wł.). Nagrodzony w walkach powstańczych na Śląsku major Bańczyk otrzymał wczoraj dymisyę ze stanowiska naczelnego wydziału bezpieczeństwa. Dymisya ma charakter ściśle polityczny, jako skutek enpeerowskich rządów na Śląsku.

Popierają rząd i grożą mu.

Katowice. (Tel. wł.). Do Katowic przybył min. Marynowski dla zbadania niedomagań kolejowych na Śląsku. Po jego odjeździe rozeszły się pogłoski, że prezes katowickiej dyrekcyi kolejowej, p. Sikorski, podał się do dymisyi.

„Polak", organ enpeeru, donosi również, że p. Sikorski został ze swego stanowiska odwołany i że z tego powodu kolejarze wysłali telegram do rządu, protestujący przeciw odwołaniu p. Sikorskiego i prośbą o pozostawienie go na dotychczasowem stanowisku.

—oOo—

Chwila bieżąca.

Kraków, dnia 18 września 1922

—ooo—

Olbrzymia manifestacya narodowa w Krakowie.

Bojowka socyalistyczna odparta siłą! — Owacya dla posła ks. Lutosławskiego Manifestacya dla reprezentanta Górnego Śląska. — Pochód przez ulice Krakowa. — Niech żyje Wojciech Korfanty!

Zwołane w dniu wczorajszym wielkie Zgromadzenie Związku Ludowo-Narodowego do sali Sokoła w Krakowie **przemieniło się w olbrzymią manifestacyę narodową naszego miasta.** Wielka sala Sokoła nie mogła pomieścić **trzechtysięcznych tłumów** obywatelstwa krakowskiego, które przybyło wysłuchać referatu **posła ks. dra Lutosławskiego** i stwierdzić swoją solidarność z programem Związku Lud. Narodowego. Dodać należy, że **zorganizowaną przez dwa dni bojówkę socyalistyczną w liczbie 150 ludzi,** która usiłowała gwałtem **tłumnie** wedrzeć się na salę Sokoła, **odparto siłą** i **zmuszono do bezmyślnego** wyczekiwania **na ulicy pod drzwiami.**

Poseł ks. Lutosławski w swojej godzinnej przemowie poddał **druzgocącej krytyce program i metody działania partyi socyalistycznej.** Wykazał w całej osnowie bezmyślność i frazeologię **demagogicznych haseł socyalizmu.** W szczególności zajął **się pos. ks.** Lutosławski przedstawieniem programu reformy rolnej w teoryi i praktyce socyalistów, dalej sprawę Kas chorych, które stały się dla socyalistów i ich przywódców **źródłem olbrzymich dochodów osobistych;** następnie wykazał **ks. poseł** znaczenie **partyjnych związków zawodowych** socyalistycznych, w których uprawia **się** bezczelnie i jawnie **agitacyę partyjną,** dalej **pogwałcenie prawa 8 godzinnego** dnia pracy przez menerów socyalistycznych, którzy z **nędzy i pracy robotnika robią również wygodną a w środkach nie przebierającą platformę dla agitacyi klasowej. Wreszcie wskazał mowca na pogwałcenie praworządności w państwie przez agitacyę socyalistyczną,** czego dowody w życiu publicznem mamy niemal codziennie. Świetną mowę ks. posła Lutosławskiego przytoczymy w całości w numerze jutrzejszym.

Zgromadzeni urządzili ks. posłowi żywiołową owacyę; oklaskom i okrzykom: **niech żyje!** — nie było końca. Następnie mówił **prezes Chrześcij. demokracyi w Krakowie** prof. Mianowski, któremu również zgotowano **wielką owacyę.**

Zabrał następnie głos przedstawiciel robotników narodowych p. Koczur z Jaworzna. Przedmiotem niesłychanej owacyi stał się **prezes Związku b. powstańców górnośląskich Wyglada, który wezwał do stworzenia jednolitego frontu narodowego przy wyborach w listopadzie. Pozatem mówili inni mówcy,** wśród tych **kilku przedstawicieli P. P. S.,** którzy jednak wywołali **ogromne** wzburzenie wśród zgromadzenia przez swoje aroganckie wystąpienie i ataki na obóz narodowy. Dokładne sprawozdanie odkładamy z braku miejsca do jutrzejszego numeru.

Po dyskusyi zaproponował p. dr **Świrski** następujące rezolucye, które **wśród ogromnego entuzyazmu przyjęto przez aklamacyę:**

REZOLUCYE.

Obywatele miasta Krakowa, zgromadzeni na olbrzymim wiecu, **zwołanym przez Związek Ludowo Narodowy** w dniu 17 września b. r. w sali Sokoła w Krakowie uchwalają:

1) Wobec tego, że w nadchodzących wyborach zetrą się dwa bloki: **narodowy i klasowo-międzynarodowy;** narodowy, który Polskę **stworzył i budował,** lewicowy zaś, który Polskę dla swych partyjnych celów **niszczył** i swemi **czteroletnimi rządami doprowadził państwo do katastrofy,** a metodami socyalistycznemi do **ruiny gospodarczej** oraz międzynarodowem jego stanowiskiem zachwiał; zgromadzeni **postanawiają poprzeć solidarnie przy wyborach obóz narodowy zorganizowany w Chrześcijański Związek Jedności Narodowej;**

2) Zgromadzeni wyrażają pełne przekonanie, że Chrz. Zw. Nar., który na swym sztandarze wypisał **hasła praworządności, demokracyi, uczciwości życia publicznego, odrodzenia gospodarczego oraz potęgi międzynarodowej Polski** — skupi przy swym programie **wszystkie narodowe i dobrze myślące żywioły,** stanowiąc niewątpliwie w naszym narodzie większość i odniesie przy ich poparciu **zwycięstwo w wyborach** celem utrwalenia w Polsce **rządów narodowych i chrześcijańskich;**

3) Zgromadzeni **solidaryzują** się z uchwałami, które zapadły dzisiaj na **wielkim wiecu obywatelstwa polskiego wsch. Małopolski we Lwowie,** a wyrażającymi stanowczy **protest przeciw rządowemu projektowi autonomii tej dzielnicy, który,** gdyby wszedł w życie, **naruszałby ścisłą łączność wsch. Małopolski z całością Rzeczypospolitej;**

4) **Zgromadzeni przesyłają wyrazy hołdu i czci bohaterowi górnośląskiemu, Wojciechowi Korfantemu.**

Zgromadzenie zakończyło się odśpiewaniem Roty, poczem **uformowano olbrzymi pochód** przez ulicę Wolską i **z pieśniami narodowemi na ustach** ruszono ku miastu. Okrzykom: **Niech żyje Korfanty! Precz z Daszyńskim! Niech żyje Paderewski!** nie było końca. Do pochodu, w którym nieliczną garstką maszerowali socyaliści i usiłowali zakłócić poważny nastrój, przyłączała się **po drodze publiczność, gromkimi okrzykami stwierdzając solidarność z szeregami narodowymi.**

Pochód przeszedł **ulicą** Straszewskiego **i Dunajewskiego i zatrzymał się pod Redakcyą „Gońca Krakowskiego".** Tutaj po odśpiewaniu Roty i okrzykach na cześć Wojciecha Korfantego pochód w spokoju rozwiązał się.

Kraków stwierdził, że jest narodowym **i że potrafi oprzeć się palkarzom socyalistycznym i terrorowi nielicznej garstki najemnej bojówki.**

Schwytanie niebezpiecznych włamywaczy kasowych.

(ch) Onegdaj w noc lokatorzy domu przy ul. Wielopole l. 13 zaniepokojeni zostali podejrzanymi szmerami wydobywającymi się z piwnicy powyższego domu. Ponieważ zachodziło uzasadnione przypuszczenie, iż znajdują się tam jacyś włamywacze, zawezwano telefonicznie policyę, która przeprowadziła w piwnicy natychmiastowe poszukiwania uwieńczone b. pomyślnym rezultatem, udało się jej bowiem przytrzymać trzech od dawna poszukiwanych specyalistów kasowych i sklepowych, wielokrotnie już karanych a mianowicie: Józefa Zdebskiego (lat 18) rodem z Kobierzyna Wojciecha **Skowronka** (l. 30) z Krakowa i Maryana **Ziębę** (l. 28) również z Krakowa. Jak ustaliło wstępne śledztwo sprawcy dostali się do piwnicy przez okienko z ulicy, tam zdołali wybić już otwór w murze usiłując widocznie dostać się do magazynów spedytora Szamrota, lub też do jego biura, gdzie mieści się kasa wertheimowska.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Teatr wznawia z powodu 25 rocznicy zgonu Adama Asnyka jego pod 7 tych „Braci Lerche" z pp. Klońską-Sauerową, Mazarekówną, Szymborskim, Kotlakowskim, Brackim, Miarcyńskim, Białkowskim i Senowskim. „Bracia Lerche" powtórzeni będą we wtorek 19 bm. i czwartek 21 bm. We środę 20 „Jutro pogoda" A. Hopwooda.

MIEJSKI TEATR OGRÓDEK I OPERETKA. Wobec nadzwyczajnego powodzenia jakim cieszy się „Róża Stambułu", daną będzie ta operetka dziś w poniedziałek 18 b. m. ze współudziałem znakomitej pary gości pp. B. Krajewskiej i H. Millera. Resztę obsady tworzą pp. Zelska, Krausowa, Minowicz, Karasiński, Senowski, Biegalski i inni. Jutro we wtorek 19 bm. „Zamarłe oczy".

CRACOVIA—MAKKABI 1:0 (1:0). Mecz powyższy należał do bardzo interesujących, prowadzony w bardzo ostrem tempie, wykazał mimo przewagi technicznej białoczerwonych, iż ambicya ma pewne znaczenie w grze piłce nożnej, tylko to pow... i uchronił Makkabi przed większą cyfrową klęską. Sędziował bardzo słabo p. Brand.

OLSZA—WISŁA (komb.) 2:1. Zawody mało interesujące.

AL. DUMAS (ojciec).

1001 OPOWIEŚCI O DUCHACH.

PRZEŁOŻYŁ St. KULIŃSKI. 16

Pospieszyłem do domu, gdyż kochałem matkę i czułem, iż w jej opuszczeniu i trosce konieczną będzie obecność osób najdroższych. Byłem do niej przywiązany po synowsku, choć z jej strony nie doznałem nigdy dowodów żywszej miłości. Pewnego więc dnia zjawiłem się niespodzianie w zamku rodzinnym.

Tutaj zastałem młodzieńca, którego z początku uważałem za obcego. Jak się wkrótce dowiedziałem, był to mój brat, Kostaki, owoc wiarołomnego związku, któremu późniejsze małżeństwo nadało prawa legalnego potomka, sam nieokiełzany Kostaki, którego pani poznałaś. Dla niego niema innych przykazań prócz namiętności, nic na tem świecie nie jest dlań święte, prócz matki, a słucha mnie tylko tak, jak tygrys pogromcy, z ciągłym pomrukiem i z pocieszającą nadzieją pożarcia mię pewnego dnia. W zamku, siedzibie Brankowanów, jestem jeszcze panem, lecz poza jego obrębem w otwartem polu staje się Kostaki dzikim synem lasów i gór i chce wszystko nagiąć pod swą wolę. Dlaczego dziś posłuchał mię on i jego ludzie? nie wiem sam. Było to zapewne dawne przyzwyczajenie, pozostałość czci. Nie chciałbym jednak próbować na nowo. Pozostań pani tutaj, nie opuszczaj tej komnaty, tego dziedzińca — wogóle obrębu murów zamkowych, a ręczę za wszystko. Jeśli pani jednak choć krokiem wydali się z zamku, wtedy nie ręczę za nic, może chyba ocaliwszy... dać życie w pani obronie.

— A więc nie mogłabym w myśl życzeń ojca doprowadzić do skutku podróży do klasztoru Sahastru?

— Uczyń pani to, spróbuj to uczynić, wydaj odpowiednie zarządzenia, ja będę jej towarzyszył; lecz po drodze zginę a pani nie dojdzie na miejsce.

— Cóż więc należy uczynić?

— Pozostać tutaj, wyczekiwać, kierować się biegiem okoliczności, zastosować się do nich. Proszę sobie wyobrazić, iż dostała się pani do jaskini zbójeckiej, z której tylko osobista odwaga może cię wyratować, tylko zimna krew ocalić. Moja matka, pominąwszy miłość do Kostakiego, jest dobra i szlachetna. Zobaczy ją pani wkrótce i uzyska w niej obronę przed dzikiemi namiętnościami Kostakiego. Oddaj się pod jej opiekę, jesteś piękna — ona będzie pani życzliwa. Zresztą — (tu popatrzył na mnie z nieopisanym wyrazem) — któżby mógł spojrzeć na panią i nie pokochać jej? Chodźmy teraz do sali jadalnej, gdzie matka nas oczekuje; proszę nie okazywać nieufności lub zakłopotania i mówić po polsku; nikt tu nie rozumie tej mowy, ja więc będę tłómaczył pani słowa matce. Proszę być spokojną, powiem tylko to, co będzie potrzeba. Przedewszystkiem ani słowa o moich zwierzeniach; tam nikt nie podejrzywa, iż się porozumiewamy. Nie zna pani jeszcze chytrości i obłudy nawet najlepszego z naszych. Chodźmy.

Zeszłam za nim po schodach, oświeconych pochodniami, osadzonemi w żelaznych, w murze osadzonych rękach.

Nadzwyczajne to oświetlenie urządzono widocznie na moje przyjęcie.

Weszliśmy do sali jadalnej.

Gdy Gregoriska, otwarłszy drzwi, wyrzekł po mołdawsku słowo: ... — wyszła naprzeciw ...

Była to księżna Brankowan.

Siwe włosy miała splecione w warkocze upiętych dokoła głowy, na której spoczywał sobolowy kołpak z piórem, oznaka książęcego pochodzenia. Strój stanowił rodzaj tuniki złocistej barwy, wysadzanej drogimi kamieniami, oraz narzuconej na wierzch długiej sukni z tureckiej materyi również obramowanej futrem sobolowem jak kołpak.

W ręce trzymała różaniec z ambry, przesuwając ziarnka szybko w palcach.

U jej boku stał Kostaki, wspaniale i poważnie wyglądający w węgierskim stroju; mimo to wydał mi się bardziej jeszcze odpychający.

Zdobił go kontusz z zielonego atłasu z szerokimi rękawami, sięgającymi aż do kolan; spodnie z czerwonego kaszmiru, tureckie pantofle safianowe haftowane złotem; długie włosy barwy czarnej przechodzącej w odcień niebieskawy spływały na szyję, zdobną kołnierzem białej jedwabnej koszuli.

Pozdrowił mię niezgrabnie, mówiąc po mołdawsku kilka dla mnie niezrozumiałych słów.

— Możesz mówić po francusku, bracie — rzekł Gregoriska — pani jest Polką i rozumie ten język.

Teraz przemówił Kostaki parę słów francuskich, które były dla mnie tak samo niezrozumiałe, jak i mołdawskie. Matka przerwała mu niecierpliwym gestem ręki, dając obu synom do zrozumienia, iż jej rzeczą jest podejmować mnie.

Jakoż poczęła do mnie mówić po mołdawsku, przyczem z jej twarzy mogłam się dorozumieć znaczenia słów. Wskazała na stół, naznaczyła miejsce przy sobie i ruchem ręki niejako cały dom oddawała mi do rozporządzenia; następnie pierwsza usiadła z miną życzliwej powagi i robiąc znak krzyża, rozpoczęła modlitwę przedobiednią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wielki proces o zdradę stanu we Lwowie.

Rozpoczyna się dziś.

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się we Lwowie oddawna oczekiwany **proces Fedaka, sprawcy zamachu na Naczelnika Państwa i wojewodę Grabowskiego w dniu otwarcia I. Targów Wsch. we Lwowie** (25 września 1921 r.). Wraz z nim staje przed sądem **12 Ukraińców, wspólników Fedaka, organizatorów antypaństwowych spisków na terenie Wschodniej Małopolski.**

Na ławie oskarżonych

zasiadają więc:

1. **Stefan Fedak**, absolwent gimnazyalny, lat 22.
2. **Franciszek Sztyk**, słuchacz praw, lat 21.
3. **Dmytro Palijew**, słuchacz praw, lat 26.
4. **Ostap Kobierski**, słuchacz filozofii, lat 27.
5. **Wasyl Kuczabski**, dziennikarz, lat 26.
6. **Michał Małczak**, słuchacz praw, lat 27.
7. **Bohdan Hnatewicz**, słuchacz medycyny, lat 28.
8. **Piotr Jaremijczak**, absolwent 4 kl. gimn., lat 23.
9. **Wiktor Kołubowicz**, słuchacz politechniki, lat 21.
10. **Mikołaj Tofan**, słuchacz filozofii, lat 30.
11. **Ostap Horobijowski**, maturzysta gimn., lat 19.
12. **Jan Bielecki**, absolwent szkoły przemysłowej, lat 21.
13. **Eugeniusz Zybilkiewicz**, słuchacz praw, lat 27.

Przebieg zamachu.

Jak wiadomo 25 września 1921 r. po uroczystem otwarciu Targów Wschodnich odsłonięto orła polskiego na ratuszu lwowskim, poczem w salach ratusza odbył się **uroczysty obiad** dla Naczelnika Państwa i gości.

Około godz. 9 wieczorem oczom licznie zebranej publiczności ukazał się wychodzący z bramy ratusza **Naczelnik Państwa w towarzystwie wojewody Grabowskiego**. Obaj wsiedli do auta, Naczelnik Państwa po prawej stronie, wojewoda po lewej. Zanim auto ruszyło

PADŁ STRZAŁ

a kula przebiwszy tylne okno auta **ugodziła wojewodę Grabowskiego** w prawe ramię, nie naruszając kości. W chwilę potem padły

2 DALSZE STRZAŁY,

od których wojewoda **zraniony został w lewą rękę**, poczem z upływu krwi zemdlał.

Sprawcą zamachu był **Fedak**, który stojąc w tłumie publiczności tuż za posterunkowym policyi **Skwaresem** dał owe 3 strzały. W tej chwili rzucił się Skwares ku niemu, chcąc go schwycić za rękę, a kiedy ten podniósł ją do góry

CHWYCIŁ FEDAKA ZA GARDŁO I POWALIŁ NA ZIEMIĘ.

W chwili padania strzelił ten po raz czwarty — **jak później zeznał — w celu odebrania sobie życia. Publiczność w pierwszej chwili rzuciła się na sprawcę zamachu i gdyby nie zdecydowana postawa policyi dokonanoby na nim samosądu.**

PRÓCZ REWOLWERU — SZTYLET.

Przy odbytej rewizyi na osobie Fedaka znaleziono przy nim umocowany do lewej nogi pod bielizną **sztylet i magazyn patronów do rewolweru.**

Bujna przeszłość Fedaka.

Przesłuchany w śledztwie **Fedak zeznał** o swej przeszłości, co następuje:

Jest on synem znanego działacza ukraińskiego dr Stefana Fedaka i Maryi z Siczyńskich. Przez matkę więc

SPOKREWNIONY JEST Z MIROSŁAWEM SICZYŃSKIM,

mordercą namiestnika Potockiego.

Wojna światowa zaskoczyła go w V. klasie gimnazyalnej, udaje się wówczas do Wiednia, gdzie wstępuje **do formacyi siczowych strzelców ukraińskich**, służąc do r. 1917. Następnie zapisał się **do akademii wojskowej we Wiedniu**, w czasie zaś przewrotu listopadowego 1918 roku przez Węgry wraca do Lwowa i zostaje **adjutantem brygadyera w VII. lwowskiej brygadzie strzelców ukraińskich**, uczestnicząc w walkach polsko-ukraińskich o Lwów. W dalszym ciągu

SŁUŻY W GWARDYI PRZYBOCZNEJ GŁÓWNEGO ATAMANA PETLURY

i zostaje jego adjutantem. W grudniu 1920 roku został z wojska zwolniony i przebywał we Lwowie, **generalny zaś sztab atamana Petlury miał zamiar wysłać go za granicę, celem ukończenia szkoły sztabu generalnego,** zamiary te jednak z powodu braku pieniędzy spełzły na niczem.

Co mówi Fedak o zamachu.

Przesłuchany tuż po zamachu Fedak zeznał, że **pragnął zabić jedynie wojewodę Grabowskiego**, poczem zaś miał **oddać Naczelnikowi Państwa rewolwer, aby zamanifestować w ten sposób** przed Naczelnikiem Państwa, że **Ukraińcy są niezadowoleni z zarządzeń wojewody.** Jako motyw zbrodni podał **podział Małopolski na województwa.**

Zaraz po zamachu tego samego dnia **przyjechać miał**

DO BERLINA NA STUDYA;

paszport przygotował sobie i kupił już bilet do Krakowa, gdzie miał zatrzymać się chwilowo, celem zmylenia pościgu. Przed wykonaniem zamachu **chciał iść jeszcze**

SPOWIADAĆ SIĘ

do cerkwi, ale w ostatniej chwili wstrzymał się, bojąc się, by się nie zdradził z zamiarem zamachu.

Zamach był wynikiem spisku.

Zeznania Fedaka kilka razy zmieniane i częstokroć sprzeczne same **dają świadectwo nieprawdzie**, późniejsze zaś śledztwo ujawniło, **że zamach był z góry przygotowany przez kilkunastu spiskowców ukraińskich** i że w grę wchodziła **przedewszystkiem osoba Naczelnika Państwa**, przez którego zabicie **chciano zainteresować Ukraińcami opinię całego świata, a zwłaszcza Ligi Narodów.**

Przy rewizyi Fedaka znaleziono

PORTFEL Z TRUPIĄ GŁÓWKĄ,

a Fedak zeznał, że portfel ten kupił wraz z kolegą Sztykiem **na pamiątkę** postanowienia, iż „prędzej czy później zginie dla dobra narodu ukraińskiego“.

To podanie nazwiska zwróciło uwagę policyi na Sztyka, którego aresztowano. Sztyk zaś widząc, że sytuacya dla Fedaka jest niepomyślna, **widocznie w poczuciu solidarności i odpowiedzialności począł zeznawać szczegóły, o których milczał Fedak.**

Senzacyjne zeznania Sztyka.

Sztyk przyznał, że o zamachu na Naczelnika Państwa miał już na kilka dni przedtem wiadomości, a nawet **z Fedakiem omawiał detajlicznie plan zamachu.** Fedak **wypróbowywał nawet wówczas rewolwer swój w parku.** Fedak zwracał się z zapytaniem do Sztyka, Palijewa i Czyża (ten ostatni do tej pory nie wyśledzony), czy zamach wywoła dobry efekt w Lidze Narodów i za granicą. Wszyscy trzej

DORADZALI MU WYKONANIE ZAMACHU

na rynku. Czyż zaś **przebrał się wówczas w mundur majora polskiego**, Palijew zaś **ubrał się** w czapkę technicką, aby być w pobliżu Fedaka i ułatwić mu autem ucieczkę.

Ci trzej wraz z Kuczabskim, Kobierskim, Małczakiem i Fedakiem postanowili wreszcie, iż **wykonawcą zamachu będzie ten, na kogo los wypadnie.** Losowanie odbyło się 23 września **w kawiarni „Republic“ i Fedak wyciągnął**

KARTKĘ Z NAPISEM „PILSUDSKI“.

Zeznania te złożył Sztyk w październiku 1921 w kilka dni je potwierdził, przy następnych zaś przesłuchaniach począł je zmieniać, wreszcie cofnął je nawet zupełnie, twierdząc, że **wogóle o zamachu ani o jakichkolwiek spiskach nie wiedział.**

Na rozkaz „Kuma“ — milczą.

To stanowisko Sztyka zgodne jest zupełnie z uchwałą tajnej organizacyi młodzieży ukraińskiej „K. U. M.“, która w grudniu 1921 **postanowiła polecić wszystkim aresztowanym, aby nie wyjawiali żadnych szczegółów.**

Że Sztyk zeznawał jednak początkowo prawdę, stwierdza również świadek Karaszczuk, który siedział w jednej celi z obwinionym Małczakiem. Małczak, mając wiadomość, że Karaszczuk ma być wypuszczonym na wolność, chciał go użyć do swoich celów. W szczególności prosił go, by udał się do redakcyi „Wperedu“ i zawiadomił dra Hankiewicza, że

FEDAK ZA WIELE „BOŁTAJE“,

że wobec tego **należy mu posłać tęgiego obrońcę, któryby go pouczał, że należy milczeć.** Doszły zatem już do wiadomości Małczaka wyniki śledztwa i widocznie bał się konsekwencyi tego „bołtania“. Dalszą relacyą dla dra Hankiewicza miało być, że

„SZTYK WSZYSTKO ZDRADZIŁ

i że jest konfidentem policyi“.

Ta skromna uwaga przyznaje najlepiej, że pierwotne zeznania Sztyka były prawdziwe i że **„zdradził“ on jedynie prawdę.**

Obwinieni Palijew, Kobierski i Kuczabski aresztowani już w ciągu grudnia, w obronie swej stosują się również do pouczenia wydanego przez nowozorganizowaną naczelną Radę młodzieży ukraińskiej i wypierają się wszelkiej winy.

Szczegóły spisku ukraińskiej młodzieży.

„Tymczasowy galicyjsko-ukraiński rząd“. — „Nacyonalna Rada“. Tajna organizacya bojowa „Wola“. — Plan zamachn i powstania we wsch. Małopolsce przy pomocy brygad Petruszewicza.

Dalsze śledztwo prowadzone tak przez organa Policyi państwowej, jako też przez sąd doprowadziło do wyników, iż usiłowany skrytobójczy mord na Naczelnika Państwa, to nie incydent Fedaka wyszły z jego fantazyi — ale owoc **spisku zorganizowanych nacyonalistycznych członków Komitetu ukraińskiej młodzieży („Kum“).**

Oto co wykazały wyniki śledztwa:

ZAWIEDZIONE NADZIEJE.

Wojna z Polską zakończona zupełnem niepowodzeniem Ukraińców zawiodła nadzieje u tych, którzy liczyli na powodzenie oręża ukraińskiego. W tych warunkach rozpoczęła działalność młodzież ukraińska — względnie jej część. **Porzuca ona wszelką politykę pojednawczą — wyraża oburzenie starszemu rozważniejszemu społeczeństwu ukraińskiemu** i sama bierze się do czynu.“

Uchwały zjazdu lipcowego ukr. młodzieży.

UTWORZENIE TAJNEGO RZĄDU UKR. W MAŁOPOLSCE — WEZWANIE DO ROZRUCHÓW. — PRZYGOTOWANIA DO POWSTANIA

Wyrazem tej inicyatywy jest zjazd 250 młodzieży w dniach 1—3 lipca 1921, do Komitetu

którego wchodzili przeważnie aresztowani współtowarzysze Fedaka. Na zjeździe tym uchwalono następujące rezolucye:

1) Zjazd ukraińskich studentów podkreśla obecne stanowisko ukraińskich studentów, że celem, do którego powinno dążyć ukraińskie społeczeństwo jest **„Samostijna soborna ukraińska derżawa"**.

2) Zjazd wzywa wszystkie ukraińskie partye Galicyi, które stoją na gruncie wszechukraińskiej państwowości za wzajemnem porozumieniem się do stworzenia **„Tymczasowego galicyjsko - ukraińskiego rządu z miejscem siedziby** w **Galicyi"**.

3) Zjazd wzywa ukraińskie partye do stworzenia **„Tymczasową galicyjsko - ukraińską nacyonalną Radę"**, która powinna spełniać w odniesieniu do „Galicyjskiego ukraińskiego urzędu „**funkcye nacyonalnego parlamentu**.

4) Zjazd wzywa dyktaturę zachodnio-ukraińskiej narodnej Republiki (t. j. „rząd" Petruszewicza) do **zupełnego podporządkowania się** pod rozporządzenia „Galicyjsko ukraińskiego urzędu" i do uważania siebie niczem więcej jak tylko zakordonowem przedstawicielstwem tegoż Urzędu.

5) Zjazd wzywa „Galicyjsko-ukraiński Urząd", aby zaraz po ukonstytuowaniu się przystąpił do **energicznej pracy** nad stworzeniem państwowego ukraińskiego aparatu w ukraińskiej Galicyi a w możności na **Chełmszczyźnie, Wołyniu i Podlasiu**.

6) Zjazd wzywa „Galicyjsko-ukraiński Urząd" do **zorganizowania prasy**, której celem powinno być **nacyonalno-rewolucyjne przygotowanie ukraińskiego społeczeństwa** na ukraińskich terytoryach na razie okupowanych przez Polskę.

7) Zjazd wzywa „Galicyjsko-ukraiński Urząd" **aby wzmocnił ukraińskie społeczeństwo, powiódł go na masowe odruchy, których celem winno być rozszerzenie drogą faktu swobody ruchów ukraińskiej ludności na ziemiach okupowanych przez Polskę, uważając te masowe odruchy za przygotowanie do ostatecznego oswobodzenia ukraińskiej ziemi z pod polskiej okupacyi**.

8) Zjazd stanowczo nie godzi się i protestuje przeciw łączeniu sprawy niezależności wschodniej Galicyi z **neutralnością** tej krainy

9) Zjazd wzywa „Galicyjsko-ukraiński Urząd" w swojej działalności ustawicznie pamiętać o tem, że **ukraińska Galicya jest tylko cząstką związkowej Ukrainy**.

10) W wykonaniu planu budowy ukraińskiego Państwa **zjazd nakłada obowiązek na ukraińskich studentów, aby powodował ukraińskie społeczeństwo do masowych ruchów i propagandy oraz ostatecznego przygotowania ich tj. do orężnej rozprawy za ukraińskie Państwo i obowiązek ten kładzie w równej mierze na ukraińskich studentów przybywających w kraju, jakoteż za kordonem.**

11) Zjazd uważa, że ukraińscy studenci i w swojej robocie powinni dążyć do **demokratycznej chłopskiej republiki**.

12) **Do kierowania tą polityczną i społeczną robotą studentów oraz do prowadzenia walki o Uniwersytet Zjazd ukraińskich studentów wybiera Komitet ukraińskiej młodzieży (K. U. M.).**

Tekst tych rezolucyj jest **dosłowny i autentyczny potwierdzony przez obwinionych.**

Realizacya uchwał.

Cel zjazdu i uchwał powziętych jest jasny i zrozumiały — **stworzenie na terytoryum wschodniej Galicyi samodzielnego Państwa związanego z Ukrainą naddnieprzańską**, a dążeniem do tego celu jest **walka agitacyjna, organizacyjna i orężna.**

PODBURZAJĄCE PISMA.

Już w niedługi czas potem pojawiają się **ulotne pisma bojkotujące zarządzoną konskrypcyę ludności Małopolski** a na pismach tych już umieszczono podpis władzy tj. „Galicyjsko-ukraiński urząd".

Już wychodzi pismo peryodyczne **„Prawda"** i **„Nasz szlach"**, który **ziejąc nienawiścią ku wszystkiemu co polskie** — anonimowo rozrzucany między ludność, musiał pozostawić tu i ówdzie ziarno tej **nienawiści sianej przez konspirujących studentów.**

K. U. M. wybranym **został tajnie a wyniku** wyborów nie ogłoszono. — Ta dyskrecya najlepiej świadczy o poczuciu działania u tych, którzy wybierali, jak i u tych, których wybrano.

Już tworzą się komitety powiatowe i robota konspiracyjna jak sami obwinieni w swoim „Szlachu" przyznają, wciska się wśród młodzież coraz dalej zakreślając coraz szersze działania.

Tajna organizacya bojowa „Wola".

Komitet ukraińskiej młodzieży **mając w programie walkę orężną**, powołuje do życia, czy też rekonstruuje i umacnia **towarzystwo „Wola"**.

Była to organizacya bojowa — należeli do niej wszyscy akademicy i każdy oficer byłej galicyjskiej armii ukraińskiej — z pośród szeregowców zaś armii tylko ten, za którego ściśle określone osoby dawały pełną porękę.

NA MODLĘ BOLSZEWICKĄ.

Na czele „Woli" stała tak zwana **„Naczelna kolegja" czy „Naczkolegja"** tej zaś podlegały **kolegia powiatowe.**

SYSTEM PIĄTKOWY.

Najbliższym celem organizacyi było **zgrupowanie jak największej ilości ludzi i wywiady o rozłożeniu sił polskich** a dalej — jak zeznał sam Fedak — **orężne wystąpienie**. Organizacya tworzyła się **systemem piątkowym** tak, że więcej jak pięć osób nie mogło się znać.

Kolegja — były to **czysto wojskowe komendy**, a każda z nich składała się **z pięć osób**, z których każdy miał oddzielny referat załatwiany na wspólnych posiedzeniach. — Były to **rodzaje sztabów wojskowych**, którym podlegały „Kuriń", „sotnia" i „czeta".

FEDAK I JEGO TOWARZYSZE ORGANIZATORAMI „WOLI".

Fedak wstąpił do organizacyi w marcu 1921. Wtenczas to dowiedział się, że na wypadek zajęcia wschodniej Galicyi przez bolszewików ma się organizacya (Wola) zająć przygotowaniem do wystąpienia przeciw bolszewikom. Zamiarem organizacyi było **objąć wszystkie urzędy przez Ukraińców** i w ten sposób przygotować wystąpienie przeciw bolszewikom — a skoroby bolszewików odparto, **miała organizacya zwrócić się przeciw Polakom.**

„Nasz szlach" była wedle zeznań Fedaka gazetą „wojskową" i organem organizacyi „Wola" a **Fedak był technicznym wydawcą tego czasopisma.** Wedle mniemania Fedaka, **Czyż, Palijew i Malczak byli członkami wyższego kolegium**, również twierdzi Fedak, że **„Wola" musiała mieć jakiś związek z armią Petruszewicza w Czechosłowacyi.**

ROTA PRZYSIĘGI.

Wszyscy wstępujący do organizacyi, zobowiązani byli złożyć następującej treści przysięgę:

„Klnę się na cześć i sumienie przed Bogiem i ukraińskim narodem, że godnie, sumiennie i wiernie będę spełniał przyjęte na siebie obowiązki rewolucyjnego żołnierza, że w miarę sił moich i zdolności będę walczył za samodzielność Ukrainy tak długo, dopóki na wszystkich ukraińskich ziemiach mój naród nie stanie się pełnym gospodarzem swojej krainy, klnę się, że nawet najlepszemu druhowi, który do organizacyi nie należy — o niej nie wspomnę, że ani więzienie, ani męka nie zmuszą mnie do zdrady swoich towarzyszy, za których wezmę wszelką na siebie winę przed wrogim sądem klnę się że ani głód ani groźba śmierci nie zmuszą mnie do zaniechania walki o wolność mojego kraju — tak mi Boże dopomóż."

Każdy z członków organizacyi wojskowej musiał składać przysięgę na ręce swego bezpośredniego komendanta i tak każdy strzelec na ręce komendata roju, komendant roju na ręce komendanta czety, komendant czety na ręce komendanta sotni a komendant sotni na ręce komendanta „Kurinia".

KONSPIRACYJNY PODZIAŁ LWOWA.

Lwów wedle zarządzenia „Woli" **był podzielony na 22 rejony**, w których mieszczą się placówki. Podział ten na rejony sporządził Sztyk przy pomocy Fedaka, a plan podziału zakwestyonowano przy rewizyi osoby Sztyka.

W organizacyi tej Sztyk prowadził oddział defenzywy, Fedak zaś oddział ofenzywy a nadto był **komendantem rejonu** „Woli" w okolicy **dworca głównego i na Lewandówce.**

Tofan był komendantem pierwszego rejonu, w skład którego wchodziły ulice: Kochanowskiego, Batorego, Pańska, Fredry, Ossolińskich, Zyblikiewicza i Zofii aż do parku Kilińskiego. Jako podkomendny Tofana dowodził Jaremczuk kompanią (sotnią), która składała się z **3 cugów** czyli czetów. W sotni Jaremijczuka komendantami trzech czetów byli obwinieni Hołubowicz, Dykij i Horobiowski.

Szefem centrali „Woli" był Czyż, I-szym zastępcą jego Kuczabski, zaś drugim Kobierski.— „Wola" miała do dyspozycyi **broń ukrytą we Lwowie.**

FEDAK JAKO „SMOK".

Członkowie K. U. M. byli zarazem członkami Nacz. kolegii i tak Czyż, Palijew, Kuczabski, Kobierski, Fedak i Sztyk należeli do Naczkolegium Woli, występowali zaś pod pseudonimami, Czyż jako „Sokił" (Sokół), Palijew jako „Sup" (Sęp), Kobierski jako „Hołub" (Gołąb), Koczabski jako „Jastrub" (Jastrząb), Fedak **jako** „Smok", Sztyk jako „Wampir". Prócz tych należeli do Naczkolegii, **Hnatewicz jako „Lastiwka"** (Łasica), **Malczak** jako **„Zazula"** i dwóch innych.

Plan zamachu i powstania we wsch. Małopolsce.

Sztyk stwierdza, że **zamach na Naczelnika Państwa i wojewodę wyszedł z organizacyi wojskowych**, przyczem **zamierzonem było zbrojne powstanie bezpośrednio po zamachu** i że w tym kierunku ostatnie przygotowania czynili Fedak, Czyż, Palijew, Kuczabski, Kobierski, Malczak i Sztyk.

PRZY POMOCY ARMII PETRUSZEWICZA.

Miała wówczas wkroczyć do kraju armia Petruszewicza znajdująca się w Czechosłowacyi, a armię tę zawiadomiono za pośrednictwem filii „Woli" w Pradze.

UCHWAŁA WYKONANIA ZAMACHU.

Posiedzenie „Woli" względnie jej „Naczkolegii", na której omawiano zamach na Naczelnika Państwa i wojewodę odbyło się około trzy tygodnie przed 25 września. **Zamach zasadniczo postanowiono, a wykonanie i rozprowadzenie planu powierzono członkom K. U. M. a względnie niektórym członkom Naczkolegii.**

Co uchwalił II zjazd ukr. młodzieży po zamachu.

W dniu 20 listopada 1921 **odbył się ponowny** zjazd młodzieży ukraińskiej, a sposób myślenia tej liczby zebranych czy też ich większość najlepiej określają powzięte tam rezolucye.

PODZIĘKOWANIE I UZNANIE DLA FEDAKA

Na pierwszem miejscu uchwalono:

1) Krajowy Zjazd delegatów ukraińskich studenckich organizacyj wschodniej Galicyi z prawami krajowego studenckiego zjazdu szle **gorące pozdrowienia swemu** („najkraszczomu") **najszlachetniejszemu (!) towarzyszowi Stefanowi Fedakowi i wyraża pełną jednomyślność** („odnoduszniśt") **z jego podziwu godnym (!) czynem, jaki był protestem przeciw wszystkim gwałtom (!) popełnianym przez wroga na ukraińskim narodzie.**

2) Zjazd przesyła **pozdrowienia wszystkim aresztowanym przez okupacyjne (!) władze obywatelom**, a w szczególności **studentom** i jego magnificencyi Dr. Wasylowi Szczuratowi i wyraża przekonania, że **te nowe gwałty (!)** wytworzą w ukraińskim narodzie jednoduszność i **nową otuchę** („zawziat'a") **w walce o wolność.**

„TYLKO DROGĄ REWOLUCYJNEJ WALKI!"

Między rezolucyami powziętemi **na tym zjeździe** i mającemi cele polityczne znajdują się następujące:

1) Zjazd umacnia dotychczasowe stanowisko studentctwa, że celem, do którego powinno dążyć ukraińskie społeczeństwo jest **samodzielna „Soborna ukraińska Demokratyczna republika"**.

2) Zjazd uważa, że tworzenie na ziemiach wschodniej Galicyi samodzielnej Ukrainy jest tylko stanem w walce o połączenie wszystkich ziem ukraińskich w jedno Państwo.

3) Szlakiem do zrealizowania idei samostijnej Ukrainy może być w danej chwili **tylko droga rewolucyjnej walki ukraińskiego narodu, który winien dążyć do gwał-**

łownego oswobodzenia siebie z pod rosyjskiego, bolszewickiego, polskiego, rumuńskiego i czeskiego panowania.

4) Zjazd konstatuje, że cały ukraiński naród wschodniej Galicyi swoim masowym sprzeciwem i aktywnem wystąpieniem przeciw polskiej konkrypcyi i tworzen u uniwersytetu we Lwowie dał wyraz zgodności i oburzenia przeciw polskim nastrojom.

5) Zjazd wita powstanie ukraińskiego politycznego centra we Lwowie.

6) Zjazd wita utworzenie krajowego urzędu wschodniej Galicyi i domaga się od niego prowadzen a politycznej akcyi **drogą rewolucyjnej manifestacyi ukraińskiego narodu od polskiej okupacyjnej władzy. Drogi aktywnej rewolucyjnej walki uważa zjazd za jedynie możliwą i potrzebną w danych okolicznościach.**

7) Wyznając zasadę, że z pod polskiej okupacyi mogą się wyzwolić jeno sami opierając się na własnych siłach ukraińskiego narodu, zjazd domaga się od ukraińskiego politycznego centra **ostatecznego, wytrwałego przygotowania ukraińskich mas na ten wypadek, gdy przyjdzie czas do koniecznej rozprawy z najeźdnikiem.**

8) Zjazd wzywa do solidarności i bezwzględnego posłuszeństwa politycznym ukraińskim przodownikom.

9 i 10) Zjazd **z oburzeniem odrzuca zamiary i dążenia polskich rządowych i obywatelskich czynników załatwienia sprawy ukraińskiej u siebie w domu drogą nadania autonomii w granicach polskiego państwa.** Zjazd wyraża, że naród ukraiński na takie załatwienie sprawy **nigdy nie zgodzi się** i uważa te zamachy polskich okupantów jako **prowokacyę** — a piętnuje jako **szkodników i zdrajców** tych wszystkich, którzyby **jakiekolwiek** pertraktacye **ukraińsko-polskie podjęli.**

JAK WYGLĄDA ETYKA UKRAIŃSKA.

To już nie uchwały — a **odezwa wzywająca do rewolucyi**, to wystąpienie od którego do aktywności zbrodniczej i jej skutków jakiekolwiek by one były bardzo niedaleko.

Gdyby **ta zamierzona u progu rewolucya poszła** tylko szlakiem „najkraszszoho Towarysza" — rozpocząłby się **szereg mordów** — czyli wedle etyki powziętych uchwał **szereg „protestów" przeciw gwałtom „okupantów".**

Hołd wyrażony Fedakowi i innym więźniom jest potwierdzeniem, iż **Fedak działał w komplocie.** Przewodnicy i inicyatorowie zjazdu przez powzięte rezolucye **mord ten moralnie i etycznie ponawiają** i dają wyraz zapatrywaniu, że był on owocem polityki ich własnej wszczętej na zjeździe 1—3 lipca i wynikiem egzekutywy komitetu ukr. młodzieży.

FEDAK NARZĘDZIEM W RĘKACH KONSPIRACYI.

W oświetleniu dopiero tych rezolucyj tego zjazdu i działań występuje **jaskrawo — co i jak zamierzał Fedak, z czyjej inicyatywy działał, kto go w tych zamierzeniach popierał czynnie i moralnie.** Tu dopiero uwydatniają się i uzupełniają zeznania Sztyka i tu znajdują one w swej pierwotnej formie i treści zupełne potwierdzenie.

I tak zgodnie z jego zapodaniami ponad wątpliwość jest prawdziwem, że **zamach jakikolwiek on był, był wynikiem konspiracyi, że inicyatorami byli ci, którzy stali na czele ruchu politycznego młodzieży ukraińskiej, a zatem prezydyum komitetu ukr. młodzieży i naczkolegium „Woli" czyli wymienieni na początku obwinieni.**

* * *

Z tych wszystkich wyżej podanych szczegółów organizacyjnych wynika, że w Rzeczypospolitej i na jej terytoryach była **wroga Państwu organizacya**, która — jak twierdzi akt oskarżenia — nie bacząc na skutki — **tworzyła nastroje wojownicze, podburzała do rozruchów, siała nienawiść, wichrzyła i budziła najgorsze instynkta, przez co dopuściła się wyraźnie zbrodni zdrady stanu**, za co też **oskarżeni odpowiadają przed sądem.**

CIEKAWE ROZMAITOSCI.

(l.) **$1^{1}/_{3}$ MILIARDA MAREK NOWYCH PODATKÓW W BERLINIE.** Stolica Niemiec stoi wobec deficytu 3,720.000.000 marek. Część tego deficytu pokrytą zostanie przez zaliczki państwowe, część zaś przez nowe podatki, których wysokość obliczają na $1^{1}/_{3}$ miliarda marek niemieckich.

(l.) **ZAMKNIĘCIE WSZYSTKICH KIN W BERLINIE.** Wszystkie przedsiębiorstwa kinematograficzne w Berlinie postanowiły zamknąć swe podwoje z dniem 22 bm. ponieważ skutkiem wysokości podatków od widowisk nie robią żadnych interesów. Wszyscy zatrudnieni w kinach otrzymali wypowiedzenie z ważnością od 22 bm.

(l.) **KOSZTOWNA LIGA NARODÓW.** Agencya Havasa donosi z Waszyngtonu, że Nicaragua nosi się z zamiarem zgłoszenia swego oficyalnego wystąpienia z Ligi Narodów, nie będąc w stanie ponosić nadal kosztów, jakie opłacają zbiorowo wszystkie państwa należące do Ligi Narodów.

(l.) **PALĄCY PŁACĄ KARĘ.** Zakaz palenia papierosów w przedziałach dla niepalących jest tak ściśle przestrzegany na kolejach czeskich, iż każdy śmiałek spotkany z papierosem w ustach w przedziale dla niepalących, musi zaraz na miejscu zbrodni płacić koronę kary konduktorowi.

(l.) **ARESZTOWANIE KOCHANKI RASPUTINA.** Policya budapeszteńska aresztowała w tych dniach jedną z kochanek osławionego w czasie wojny mnicha rosyjskiego Rasputina, która przybyła do Budapesztu jako rzekoma żona jednego z powracających z Rosyi jeńców wojennych i zajmowała się w stolicy Węgier rzemiosłem „jasnowidzącej wróżki". Okazało się, że aresztowaną jest tancerka rosyjska Erjenka Teodorówna. Ponieważ zarobkowanie wróżbiarstwem jest na terenie Węgier ustawowo zakazane, byłą kochankę Rasputina odstawiono z powrotem do Rosyi.

(l) **TRYLIONOWE DŁUGI RZĄDU SOWIECKIEGO.** Dzienniki rosyjskie podają kilka cyfr, znamiennych dla fatalnego stanu finansów rządowych. Państwowe trusty piotrogrodzkie winne są swym robotnikom zawrotną sumę jednego tryliona 100 miliardów 300 milionów rubli. Kolej Mikołajewska, pomiędzy Piotrogrodem a Moskwą ma dług jednego tryliona 370 miliardów rubli.

(l.) **W 4 GODZINACH Z LONDYNU DO KOLONII.** Z dniem 1 października br. ma być zaprowadzona stała komunikacya powietrzna pomiędzy Londynem a Kolonią. Podróż samolotem (przez Brukselę) obejmującą 320 mil angielskich trwać będzie 4 godziny, gdy podróż a koleją i okrętem trwa 15 godzin. Cena za bilet jazdy z Londynu do Kolonii wynosić ma 5 funtów, 19 szylingów.

NIEBOSZCZYK NAGO WRACA DO DOMU. Gazety niemieckie w Osztynie (Mazury) ogłosiły, iż kupiec Kindler padł ofiarą mordu lub popełnił samobójstwo, gdyż znaleziono jego rzeczy nad brzegiem jeziora. Tymczasem K. przepłynął na drugą stronę, a znalezione rzeczy zabrano na policyę i ogłoszono go nieboszczykiem. „Nieboszczykowi" nie pozostało nic innego, jak tylko odczekać zmroku i nago do domu dotrzeć.

(l) **CHŁOPIEC ZAMIENIONY W DZIEWCZYNĘ.** W Jersey-City w Ameryce zdarzył się ciekawy wypadek, w którym rodzice nie mogąc ustalić czy nowo narodzone ich dziecko jest rodzaju męskiego czy żeńskiego, zażądali do stwierdzenia tego aż.. komisyi sądowo-lekarskiej. Przez pierwszy tydzień po urodzeniu się dziecka małżonkowie Rich byli przekonani, że jest ono chłopcem, dopiero po ośmiu dniach przyjęta przez nich niańka skonstatowała, że jest ono dziewczynką, mimo że rodzice upierali się stanowczo przy twierdzeniu, że przez pierwszy tydzień dziecko ich było rodzaju męskiego.



Zakłady Elektryczne „Vertex"
Warszawa, Marszałkowska 93. 5353

Dola i niedola Śląska Cieszyńskiego.

(Z tamtej strony Olzy). 10

—ooo—

Może bliższe poznanie się, może znowu wspólne niebezpieczeństwo zdołałoby spontanicznie wydobyć ten „modus vivendi", lecz oby nie było zapóźno. A Czesi powinni pamiętać, że ich zaledwie parę milionów, podczas gdy Polaków kilka razy więcej. Na razie walka jest w stanie takiego zaognienia, że o tem, byśmy zgodnie podali dłoń bądź co bądź bratniemu narodowi słowiańskiemu mowy być niestety nie może bez wielce zredukowanych dążności wynaradawiających i daleko posuniętych ustępstw ze strony Czechów. Jeśli Czesi mówią wciąż o Polakach jakieś głupie i nieuzasadnione zdanie, które rzekomo ma być naszą dewizą: „Niehonorowo ale zdrowo", to niechajże odwrócimy to zdanie, przyjdą do przekonania, że państwo polskie i naród polski ma o nich też podobne zdanie, któreby przełożone na język krakowski dało się ująć w gwarze polskiej, że postępują „Morowo — ale niezdrowo". Nasz honor potwierdziły dzieje i słynne zdanie: „Polonia semper fidelis". Oni sobie sami dość kiepskie wystawili świadectwo, że wspomnieć wypada chociażby cały cykl wierszy poetów czeskich między innymi i długotrwałego przyjaciela Polaków poety czeskiego, Jablonskiego, który zarzuca swym rodakom służalczość i gorliwość w służbie wynaradawiania Polaków za pieniądze i na żołdzie zaborców. To chyba było „niehonorowo, ale zdrowo".

ZAKOŃCZENIE.

Hen nad Ostrawicą sterczy zrąb starego zameczku z czasów piastowskich. Miejscowość przez całe wieki zwała się „Polska Ostrawa". Bracia Czesi w jednym roku dorwawszy się do władzy i własnej państwowości przezwali ją „Śląska Ostrawa" i tak przemalowawszy nazwę „cieszą się, że znikło nienawistne słowo „Polska". Lecz jak wieki upłynęły i Polska Ostrawa przetrwała; mury zameczku wiele widziały zawieruch dziejowych i dotrwały tak też i nazwa „Polska" nie zaginie w sercach Polaków na Śląsku, których Czechom spodobało się nazwać przybyszami na Śląsk, nie tubylcami. Zapominają snać o tem, że to odwieczna dzielnica polska, że jak ich zdolność i swoboda przez wieki gromione i uciemiężone doczekały się chwili tryumfu tak i dla Polaków odwiecznych włodarzy ziemicy śląskiej przyjść musi i nadejdzie dzień tryumfu i połączenia się z Macierzą Polską. Oby ten dzień nie był równocześnie grobem wolności i państwowości czeskiej. Tego nie życzy im słowiańskie serce Polaka, lecz o swoje upomnieć się nie grzech i to nie jest „niehonorowo". Polska Ostrawa przechrzczona przez Czechów zewnętrznie w sercach ludu polskiego na Śląsku zostanie polską, martwa tablica nic tu nie pomoże. Lecz to są jeszcze mrokami przyszłości okryte dzieje, co stać się może z Polską Ostrawą. Obecnie inną bolączkę polską rozdrapują nieopatrznie Czesi. Wśród niebotycznych Tatr cały grzebień górski przez wrogów Niemców zwany „Polnischer Kamm" przez Węgrów „Lengyel Nyereg" Czesi zaanektowali jako odwiecznie „czeską" ziemię i chociaż słusznieby należało restytuować dawną naszą granicę w Tatrach, oni nawet skrawka ziemi zagrabionej podstępnie w chwili ogólnej dezorganizacyi odstąpić nie chcą. Jak w handlu dobrymi są kupcami, tak w polityce kresowej z sąsiadem, Polską, oby się nie pomylili boleśnie. Jaworzyna, o którą Czesi robią gwałt i komedyanckiemi wiecami anektują dla siebie czy wcześniej czy później polską będzie. Tylko, że później kosztować ich to może znacznie więcej. Dobry kupiec czeski źle kalkuluje w tym wypadku. Uczony i czczony przez Czechów twórca ich młodej państwowości, Massaryk, sam w jednym ze swych licznych dzieł stwierdził, że sprawiedliwości dziejowej uszukać się nie da. Niechajże jego naród tego nie próbuje. Może przyjść chwila taka, że nie wrogów, ale obrońców chcieliby widzieć Czesi w Polakach. Oby ich w tej chwili takimi mieli. A wiedzą oni dobrze o tem i sami to uznają że Polak to żołnierz dobry i towarzysz wierny. Przetarłszy nienawiśścią zaślepione oczy, aby naród czeski, który w walce lwem nie jest, mimo iż lew jego herbem, nie przeoczył że Orzeł biały czuwa i czujny, straż trzyma nad wieżą piastowską w Cieszynie i na szczytach Tatr — nad Jaworzyną!

Slavus.

—oOo—

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Kraków, Dunajewskiego 7. Telefon 2502.

OGŁOSZENIA

Administracya otwarta od godziny 9—1 w południe i od godziny 4—7 wieczorem.

CENY OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetrowy: W zwykłych ogłoszeniach Mk 90. — Układ tabelaryczny Mk 120. — Nadesłane Mk 250. — Nekrologi Mk 150. — Komunikaty po kronice Mk 300. — Głosy publiczne i Dział ekonomiczny Mk 300. — Ogłoszenia przed tekstem Mk 400. Drobne ogłoszenia po Mk 50 za słowo, dla poszukujących pracy Mk. 30 za słowo. — Matrymonialne i korespondencye prywatne po Mk 100 za słowo.— Ogłoszenia w dnie świąteczne o 25% drożej.

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

Potrzebna osoba inteligentna poważna do zarządu domem, z dobrą znajomością kuchni. Oferty pod „A. P.“ do Adm. Gońca Krak. 5016

POSAD SZUKAJĄ

Elektromonter poszukuje posady na wyjazd do elektrowni fabryk lub do majątku. Zna się na lokomobilach parowych i motorach benz. Może być kierownikiem elektrowni i prowadzić montaże na instalacyach. Oferty pod „Elektromonter do Administ. Gońca Krakowskiego. 5022

Inteligentna samotna młoda osoba poszukuje zajęcia gospodarstwem w zamożnem domu. Oferty pod „Wanda“ do Adm. Gońca Krak. 5021

Korespondentka wykwalifikowana z wieloletnią praktyką władająca językami, niemieckim, francuskim, angielskim i polskim, pisząca biegle na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. Gońca pod „Korespondentka“ 5020

KUPNO

Poszukuję kupna lub dzierżawy domu z ogrodem w okolicy Krakowa. Zgłoszenia do Administracyi „Gońca“ Krakowskiego pod „Dom“

SPRZEDAŻ

Kamienica nowa 2-piętrowa (8 lokatorów) z dwoma morgami ogrodu, cena 7 milionów, kamienica piętrowa 16 ubikacyj (bez lokatorów) w tem 2 składy (skład obuwia i skład bławatny) z urządzeniem zaraz do objęcia. Cena 20 mil. oraz wiele innych domów i gospodarstw poleca Smichurski, Swarzędz, ul. Nowyświat 1 (10 kilometrów od Poznania). 5007

Sprzedam tanio; 2 sukienki prawie nowe, granatowe w pasy i czarną, bluzkę wełnianą popielatą i markizetową białą w niebieskie prążki, wszystko na panienkę szczupłą średniego zwrostu. Również sprzedam kapelusz biały i czarny welurowy. Berka Joselowicza 18. IV p. oficyna od 1-szej do 3-ciej popołudnia. 5071

Licytacya na sprzedaż drzewa. Magistrat w Nowym Sączu sprzeda przez licytacyę 900 sztuk drzewa jodłowego, ściętego i okorowanego z lasu miejskiego w Paszynie. Cena wywołana wynosi 17 milionów Mp. Licytacya odbędzie się dnia 20 września b. r. między godziną 8-mą rano a 2-tą w południe w Ratuszu w Nowym Sączu. 5067

Budynek fabryczny z willą, zabudowaniami, gospodarczemi ogrodem, natychmiast do sprzedania. Przemyśl, Zasanie, Borelowskiego 14. Zgłoszenia osobiście codziennie od 11—7. 506.

Polecamy kilka set I. klasowych majątków, rolnych każdej wielkości z rąk niemieckich do kupna oraz młyny, cegielnie, browary domy handlowe w Wielkopolsce, transakcye walutowe i przywłaszczeniowe załatwiamy sami. Zarząd majątków Wojciechowski, Poznań, Zielona 3 I. p. Tel. 24-21 5098

Łóżko blaszane składane z materacem sprzedam Straszewskiego 5. II p. oficyna w korytarzu na prawo. 5013

Portal z miękkiego drzewa wraz z drzwiami okutemi blachą do sprzedania. Wiadomość: M. Sierotwińska, Kraków, Sienna 12, sklep. 5097

MIESZKANIA

Za pokój z osobnem wejściem da samotny, wyższy urzędnik węgle i wysoki czynsz. Zgłoszenia do Administracji Gońca dla okaziciela kwitu Nr. 1035. 5100

MATRYMONIALNE

Osoba młoda niezależna, elegancka posiadająca kompletną wyprawę pragnie poznać mężczyznę do lat 40-stu w celu matrymonialnym Zgłoszenia do Administracyi pod „Wdowa“. 48.8

Mężczyzna, kawaler lat 41, były kapitan, przemysłowiec pragnie poznać kobietę do lat 30 inteligentną posiadającą wyprawę w celu matrymonialnym. Ogłoszenia do Adm. Gońca pod „Kapitan“ 4961

RÓŻNE

Tajemnica powodzenia w życiu. kto chce osięgnąć cel upragniony w jak najkrótszym czasie, niech przeczyta książkę powyższą. Za poprzedniem nadesłaniem 500 mk. lub za zaliczką Mkp. 590 wysyła "Novitas„ Poznań. Fr aj taczaka 38. 5086

Na sezon jesienny i zimowy wykonuje staranne kostyumy, płaszcze, i futra, oraz suknie wszelkiego rodzaju po cenach niskich. Szewska 19. I p. Br Romanowska. 4999

Unieważnia się kartę zwolnienia Jana Letnera wydaną przez Kadrę 11 p. piechoty Ziemi Będzińskiej. 5094

Unieważniam papiery na nazwisko Jan Jankiewicz zagubione w pociągu Bochnia Kraków. 5092

Skradzione papiery wojskowe na nazwisko Jan Tyrański z Rzeszowa, które unieważnia się. 5096

Leçons de francais donne jeune persone dipl. Univers de Paris convers. litterot. Siemieradzkiego 14 parter od 2—4. 5072

Skradzione dokumenta wojskowe na nazwisko Sochackiego Jana ur. w r. 1989 w Boleniu, wydane przez O. Z. G. Nr. 5 w Krakowie, unieważnia się. 5057

Unieważniam skradzione dokumenta wojskowe Raicy Michała z r. 1895. 5070

Zgubione tymczas. zaświad demobilizacyjne na nazwisko Hofmann Józef z 6 p. ułanów wystawione przez PKU. Kraków, unieważnia się. 5083

Unieważnia się zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Kazimierz Chmurski, rodem z Krakowa, a wystawione przez 20 p. p. w Krakowie. 5064

Zgubiona dokumenta wojskowe na nazwisko Michał Walski, Cygany pow. Tarnobrzeg, które unieważnia się 5061

Zgubiono papiery wojskowe na nazwisko Konik Antoni ur. w Krakowie 1895, unieważnia się. 5054

Zgubione zaświadczenie wojskowe na nazwisko Jan Pietrzyk z Rajbrotu wystawione przez PKU, w Bochni unieważnia się. 5081

Skradziono Paudlowi Józefowi kartę powołania wydaną przez powiat Olkusz i dowód osobisty wydany przez gminę Ogrodzeniec. 5069

2 DIESLE motory ropowe 65 i 12 HP dostarczy natychmiast „PION“ LWÓW, LWOWSKA, 48 Tel. 476.

W. KUCHARSKI, Sp. Akc.

FABRYKA DRUTU I WYROBÓW DRUCIANYCH

(przedtem J. GORECKI, W. KUCHARSKI S-KA, TOW. AKCYJNE)

KRAKÓW-PODGÓRZE, UL. ROMANOWICZA 5. Tel. 277

Masowa produkcya drutu i wyrobów drucianych

I. Druty:

Żelazne, twarde i żarzone, pocynkowane, miedziane. Drut sprężynowy twardy, galwanizowany. Drut do telegrafów i telefonów. Druty kolczaste, zwykłe i pocynkowane.

II. Wyroby druciane:

Druciane siatki plecione do wszelkich ogrodzeń. Siatkowe ochrony pasów transmisyjnych, maszyn, schodów, okien dachowych i t. p. Druciane rafy (siatkowe) do żwiru, węgla, kamienia, wyc eraczki siatkowe i t. p. Druciane tkaniny. Druciane materace do łóżek z siatki sprężynowej w ramach żelaznych.

III. Wyroby żelazne:

Kompletne ogrodzenia placów, parków, gazonów. Bramy i bramki żelazno-blaszane, siatkowe i t. p. Żelazne wiązania dachowe, okna fabryczne, inspektowe i t. p. Meble żelazne zwyczajne dla szpitali, koszar, baraków i t. p. 4179

Fachowe porady, kosztorysy i t. p. bezpłatnie.

KTO

informuje o wszelkich sprawach politycznych, społecznych, gospodarczych, przemysłowych, handlowych i t. p. dotyczących

POMORZA?

SŁOWO

POMORSKIE W TORUNIU

W SIEDZIBIE WOJEWÓDZTWA.

„SŁOWO POMORSKIE“,

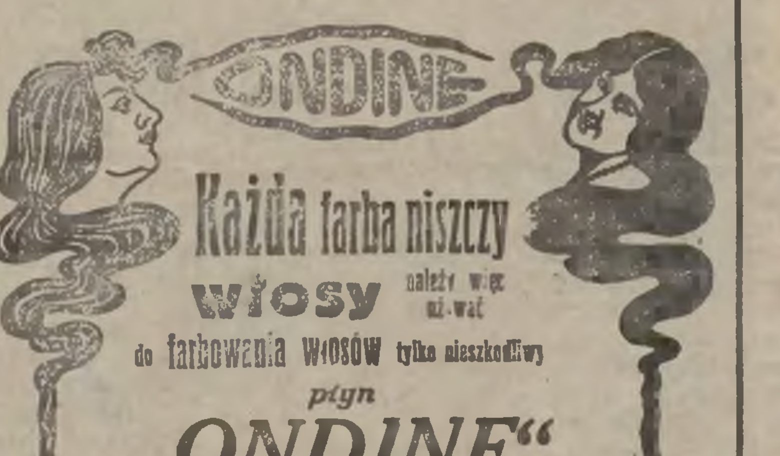
jako gazeta wychodząca codziennie, jest najpoczytniejsza i najwpływowsza na Pomorzu.

Kto chce dać ogłoszenie dla Pomorza, niech zażąda numeru okazowego, przyczem każdy na ocznie będzie mógł się przekonać, że ogłoszenia dla Pomorza zamieszcza się najkorzystniej i najskuteczniej tylko

W „SŁOWIE POMORSKIEM“ W TORUNIU.

4904

Wszystkie agencje całego kraju przyjmują dla nas reklamy po cenach zniżonych.



płyn

„ONDINE“

B. WASILEWSKI i S-ka

Sp. z ogran. odpow.

Warszawa, KRÓLEWSKA 3, telef. 153-83.

Żądać we wszystkich pierwszorzędnych Zakładach fryzjerskich, składach aptecznych i perfumerjach.

5089

Baczność!

T-wo „Rozwój“ w Łodzi prosi wszystkich kupców, przemysłowców i rzemieślników Polaków-Chrześcijan o podawanie swoich adresów do tworzącej się przy T-wie Centrali Zleceń.

Adresy firm, cenniki proszę przysyłać pod adresem:

T-wo „Rozwój“ Dyr. Okr.

Łódź, Podleśna 4.

5099

Nadszedł nowy transport opon i kiszek

MICHELIN-CABLE

(sznurowe) 4944

najwytrzymalszy gatunek, wszystkie wymiary. Ceny konkurencyjne.

„ESHAPE“ KRAKÓW, ul. Pijarska L. 4.

Telefon 3476.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Krzywy Antoni. Drukarnia Ludowa w Krakowie.